

# Cześć Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEJ POCZTY.

P R U S S Y

Berlin 12 Czerwca.

Okropne nieszczęście dotknęło dnia 4 b. m. miasto Toruń. W dniu tym, o godzinie 7 wieczorem, chłopiec sklepowy kupca Wechsel, jak się domyślać wypada przez zemstę, wysadził w powietrze zwierzchnią część domu jego w rynku miasta, przez zapalenie znajdującego się tamże prochu. Wybuchnięcie było straszliwe, trzech ludzi zostało na śmierć zabitych, i około 20 osób mniej więcej ranionych; w przyległych domach powypadały wszystkie okna, niektóre nawet z furynami na ulicę. Ciało chłopca, który był sprawcą nieszczęścia, znaleziono w odległości stu kroków na innym dachu, a noga jedna tegoż, przez ratusz przerzuconą gwałtownością wybuchu, o 300 kroków spadła. Wszędzie po ulicach leżą kawały cegieł i dachówek; ztąd dziwić się potrzeba, że więcej ludzi uszkodzonych nie zostało. (G. P. S.)

## H I S Z P A N I A

Madryt 30 Maja.

Dziennik *Guyenne*, (a za nim *Dostrzegacz Austriacki*), zawiera następujący list infanta Don Carlos, do króla brata awego, datowany 29 kwietnia r. b. z Lizbony:

„Mój najukochańszy Bracie! Sekretarz mój Plazaola; doniósł mi, że twój minister przy dworze tutejszym P. Cordova, żądał wyznaczenia sobie godziny, do prywatnego posłuchania, na którym zamierzył udzielić mi postanowienie królewskie. Wyznażyłem na ten cel godzinę południową, i gdy około pierwszej się stawił, przyjąłem go natychmiast. Podał on mi depeszę do przeczytania, po czem zaraz odpowiedziałem mu, że niezwłocznie oświadczę się, tak jak mi moje znaczenie i charakter nakazują. Królu, byłeś moim władcą i panem, nadto moim starszym bratem, moim najukochańszym bratem, którego przykre losy dzielić stale, miałem sobie za szczęście. Pragniezz dowiedzieć się, czy jestem gotów, twojej córce więźniczce Astnryi złożyć przysięgę posłuszeństwa. Jakżebyś rad to uczynić! Ty jeden możesz mi wierzyć; ty wiesz że ja zawsze językiem tylko serca przemawiam, iż to największe stanowiłoby dla mnie nieszczęście, gdybym mógł być pierwszym

którybym tę przysięgę wykonał, dla oszczędzenia ci nieprzyjemności oporu, równie jak skutków, jakie z tegoż wyniknąć mogą. Atoli sumienie moje, mój honor i moje prawa, jednoczą się przeciwko temu, że nie jest w mocy mojej zadosyć ci uczynić. Niebo nadało mi te prawa, i tylko same niebo odjąć je może tym sposobem, gdy cię obdarzy potomkiem płci męskiej, — czego szczerze, i może bardziej od ciebie pragnę. Takowem postępowaniem, staję się obrońcą sprawy i praw wszystkich tych, którzy po mnie nastąpić mogą. W tak nieodzownych przeto okolicznościach, znajduję się być przymuszonym, przesłać ci załączone tu oświadczenie, które wszystkim równie monarchom, którym takowe objawisz, niewzrnszone przedstawiam. Byway zdrów kochany bracie; wierzaj temu, który ci szczerze jest życzliwym, który nigdy nie przestanie jako twój przywiązany brat, prosić Boga i t. d.

(podpisano) *Carlos.*

Wyżej wspomniane oświadczenie jest następującej osnowy.

„Najjaśniejszy Panie!

My Karol, Marya, Izidor, Burbon z Burbonów. Mając najmocniejsze przekonanie o prawach naszych jakie posiadamy do korony hiszpańskiej, na przypadek przeżycia W. K. Mości, gdybyś W. K. Mość męskiego potomka nie zostawił; oświadczamy: że nam sumienie nasze i honor, ani żądanej od nas przysięgi wykonać, ani uznania czyichkolwiek bądź innych praw, nie dozwala; które to oświadczenie, składa u nóg W. K. Mości życzliwy brat i wierny wazal.

*Infant D. Carlos Burbon.*

Romalhao 29 Kwietnia 1833.

(Dzienniki paryżkie z dnia 12 Czerwca, donoszą według listów nadeszłych do tamtejszego poselstwa hiszpańskiego, że rząd hiszpański, na mającém nastąpić zgromadzeniu kortezów 20 czerwca, obawia się protekcji ze strony biskupów. Wielka niespokojność panuje w Madrycie.) (G. P. S.)

WIADOMOŚCI Z DAWNIEJSZYCH POCZT.

P R U S S Y

Berlin 15 Czerwca.

Cesarsko-austriacki poseł przy dworze francuzkim hr. Appony, przybył d. 9 t. m. z Paryża, jadąc na parowym statku, do Kolenc. (Nazajutrz udał się w dalszą podróż